

Poprawa liczebności Narodowych Sił Rezerwowych - uwagi i rekomendacje

Wojciech Bednarek

XXIII Promocja Polskie Państwo Podziemne

Warszawa 2011

Spis treści

Executive summary	3
Wstęp.....	4
Opis problemu	5
1. Znaczenie problemu	5
2. Definicja problemu.....	5
3. Interesariusze.....	6
4. Cele omawianej polityki.....	7
Alternatywne działania	7
1. Status quo.....	7
2. Wsparcie czynnika materialnego i rekomendowane zmiany prawne.....	9
3. Rezygnacja z programu Narodowych Sił Rezerwowych.....	11
Rekomendacje	12
Bibliografia:.....	13

Executive summary

Autor niniejszego opracowania podejmuje się próby dokonania syntetycznej analizy oraz udzielenia rekomendacji w zakresie skuteczności wdrażania programu Narodowych Sił Rezerwowych. Raport składa się z czterech zasadniczych części:

- Wstęp, w którym zdefiniowano zakres omawianego problemu, a także wskazano odbiorców niniejszej analizy. Zainteresowanie autora raportu skupia się wokół problematyki liczebności formacji NSR. Wnioskami płynącymi z niniejszego raportu szczególnie mogą być zainteresowane kręgi decyzyjne Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, a także dowódcy jednostek wojskowych oraz WKU.
- Opis problemu zawierający jego definicję, znaczenie oraz wskazanie potencjalnych interesariuszy. W tej części zostały omówione cele omawianej polityki, takie jak skuteczna promocja i popularyzacja idei ochotniczej służby rezerwistów, w celu zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego państwa oraz prestiżu Polski w świecie. Dodatkowo analizowane są czynniki społeczne, ekonomiczne i ideowe wpływające na zainteresowanie służbą w formacjach NSR.
- Alternatywne przebiegi działań obejmujące trzy zaproponowane rozwiązania. Pierwsze zawiera postulat, by funkcjonowanie programu Narodowych Sił Rezerwowych pozostawić w niezmienionym kształcie. Drugie zawiera szereg sugestii, które zdaniem autora mogłyby usprawnić działanie omawianego programu. Wreszcie trzecia opcja sugeruje całkowite zaniechanie dotychczas prowadzonej polityki w tym zakresie i poszukiwanie nowych rozwiązań.
- Konkluzje i rekomendacje autora wobec wyboru jednego z powyżej zaproponowanych rozwiązań.

Wstęp

Adresatami niniejszego opracowania są kręgi decyzyjne i analityczne Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Sztabu Generalnego Wojska Polskiego odpowiedzialne za opracowanie i wdrażanie programu Narodowych Sił Rezerwowych. Wnioski płynące z raportu mogą być również przydatne dla dowódców jednostek wojskowych, w których żołnierze rezerwiści odbywać będą szkolenia oraz Wojskowych Komend Uzuppełnień, do których zgłaszają się chętni do podjęcia służby.

Zainteresowanie problematyką funkcjonowania i organizacji Narodowych Sił Rezerwowych wynika z opublikowanych na przełomie 2010/2011 r. danych świadczących o tym, że w bardzo istotnym dla obronności państwa obszarze, jakim jest służba żołnierzy rezerwistów, istnieje szereg niepokojących tendencji. Chęć uczestnictwa obywateli w wojskowych formacjach ochotniczych jest znacznie niższa, niż zakładali to twórcy reformy armii. W 2010 roku chęć służby w Narodowych Siłach Rezerwowych zadeklarowało zaledwie 4 tys. ochotników, choć Ministerstwo Obrony Narodowej zakładało, że będzie ich 10 tysięcy¹. Do końca 2011 r. Narodowe Siły Rezerwowe mają osiągnąć poziom 20 000 żołnierzy². Istnieje jednak uzasadniona obawa, że i tym razem nie uda się osiągnąć oczekiwanej liczebności.

Należy odnotować fakt, że w ostatnim czasie podjęto na szczeblu administracyjnym działania mające na celu odwrócić negatywny trend³. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z 1 marca br. uprościło procedurę zawierania kontraktów na służbę w NSR⁴. Wysłano również propozycję odnośnie lepszej gratyfikacji finansowej: oprócz przewidzianego w kontrakcie uposażenia rezerwiści należycie wywiązujący się ze swoich obowiązków mają raz w roku otrzymywać premię pieniężną⁵.

Problematykę organizacji i funkcjonowania Narodowych Sił Rezerwowych można rozpatrywać w kontekście szerszego zagadnienia, jakim jest reforma i profesjonalizacja polskiej armii. W przyjętym modelu 100 tysięczna armia zawodowa wspierana jest przez formacje ochotnicze żołnierzy rezerwy, którzy pozostają w dyspozycji i do wykorzystania w przypadku realnych zagrożeń militarnych i niemilitarnych w kraju i za granicą⁶.

Zagadnienie utworzenia sprawnej struktury sił zbrojnych RP było w ostatnim czasie istotnym elementem debaty publicznej. Ma to związek z dynamicznie zmieniającym się środowiskiem zewnętrznym w jakim działają nasze siły zbrojne, pojawieniem się nowego rodzaju zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa, rosnącą rolą i zaangażowaniem polskiej armii w świecie.

¹ <http://news.money.pl/artukul/armia;stworzy;narodowe;sily;rezerwy,1,0,572417.html>.

² http://www.szukajnsr.wp.mil.pl/informacje_nsr.php.

³ <http://www.rp.pl/artukul/654914.html>.

⁴ Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 1 marca 2011 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zawierania kontraktów na wykonywanie obowiązków w ramach Narodowych Sił Rezerwy.

⁵ <http://gielda.onet.pl/b-klich-beda-dodatkowe-pieniadze-dla-zolnierzy-nsr,18726,4206045,1,news-detel>.

⁶ Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2009, s. 21.

Opis problemu

1. Znaczenie problemu

Na podstawie nowelizacji ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 stycznia 2010 r. Ministerstwo Obrony Narodowej rozpoczęło tworzenie Narodowych Sił Rezerwowych. W ich skład wchodzi wyselekcjonowany ochotniczy zasób żołnierzy posiadających przydziały kryzysowe na określone stanowiska służbowe w jednostkach wojskowych, pozostających w dyspozycji w przypadku zagrożeń militarnych i niemilitarnych zarówno w kraju jak i poza granicą. Podstawą zobowiązania jest kontrakt zawierany na pisemny wniosek zainteresowanego na okres od dwóch do sześciu lat z możliwością kolejnego przedłużenia (ale nie dłużej niż piętnaście lat). Ochotnik, który wstąpi w szeregi Narodowych Sił Rezerwowych jest zobowiązany do odbywania wojskowych ćwiczeń rotacyjnych w wymiarze do trzydziestu dni w danym roku kalendarzowym. O udział w NSR może ubiegać się każdy, kto odbył zasadniczą służbę wojskową, nadterminową zasadniczą służbę wojskową, przeszkolenie wojskowe studentów i absolwentów, służbę przygotowawczą lub pełnił zawodową służbę wojskową, bądź odbywał służbę kandydacką. Osoby, które z różnych względów nie pełniły wcześniej służby wojskowej również mają szansę wstąpić do Narodowych Sił Rezerwowych. Warunkiem jest jednak odbycie służby przygotowawczej, która w zależności od profilu kształcenia trwa od czterech do sześciu miesięcy. W czasie służby przygotowawczej kandydat przechodzi podstawowe szkolenie ogólnowojskowe.

Korpus Narodowych Sił Rezerwowych może odgrywać bardzo ważną rolę w realizacji zadań publicznych państwa. W okresie pokoju żołnierze NSR stanowią istotne wsparcie dla służb ratowniczych i porządkowych i mogą być powoływani w celu zwalczania i likwidacji skutków klęsk żywiołowych, akcji poszukiwawczych, konieczności ochrony mienia i życia ludzkiego. Poza tym mogą być wykorzystywani przy uzupełnianiu polskich kontyngentów wojskowych służących za granicą. W przypadku napaści na terytorium Rzeczypospolitej 200-tysięczny korpus wyszkolonych rezerwistów ma być realnym wsparciem dla żołnierzy zawodowców.

2. Definicja problemu

Wprowadzona w 2010 r. reforma armii oparła bezpieczeństwo kraju na dwóch filarach - 100 tysięcznej armii zawodowej, oraz ochotniczym korpusie rezerwistów, który docelowo ma liczyć 200 tys. żołnierzy. Aby utrzymać siły rezerwy w gotowości bojowej członkowie Narodowych Sił Rezerwowych zobowiązani są do odbywania regularnych szkoleń. Poza tym mogą być powoływani w sytuacjach nadzwyczajnych, takich jak np. klęski żywiołowe.

Dla skutecznej realizacji postawionych zadań niezbędnym jest osiągnięcie przez siły rezerwy wymaganej liczebności. Utrzymywanie mniejszej niż przewidzianej w przepisach liczby członków korpusu NSR ma bezpośredni wpływ na zdolności obronne państwa. Także w zakresie realizacji innych

zadań w okresie pokoju borykające się z brakami kadrowymi Narodowe Siły Rezerwowe nie są w stanie w pełni rozwinąć swego potencjału.

Wciąż pojawiające się medialne doniesienia o problemach z przyciągnięciem odpowiedniej ilości uczestników do służby w Narodowych Siłach Rezerwowych obniżają państwa. Wzorem powinny być dla nas takie kraje jak USA czy Izrael, gdzie możliwość służenia ojczyźnie, noszenia munduru, uczestnictwa w akcjach militarnych i wparcia służb podczas stanu wyjątkowego jest powodem dumy i prestiżu. Amerykańska Gwardia Narodowa była modelem, na którym opierali się twórcy militarnych formacji ochotniczych w Polsce.

Choć obrona ojczyzny jest konstytucyjnym obowiązkiem każdego obywatela, zobowiązanie to nie jest dziś przez wszystkich z pełną powagą realizowane. W tej sytuacji kluczowym wydaje się pytanie, jak zmienić istniejący stan rzeczy i sprawić, by zainteresowanie uczestnictwem w Narodowych Siłach Rezerwy wzrosło.

3. Interesariusze

Akty normatywne definiujące organizację NSR dość jednoznacznie określają grono potencjalnych interesariuszy. W Narodowych Siłach Rezerwowych może służyć pełnoletni obywatel polski. Górna granica wieku dla kandydata ze stopniem szeregowego lub starszego szeregowego to 50 lat. Rekrut musi również wykazać się odpowiednim stanem zdrowia.

Trudno wskazać jakąś szczególną grupę zawodową lub społeczną, która mogłaby być szczególnie zainteresowana służbą w Narodowych Siłach Rezerwowych. Zapewne wśród przedstawicieli różnych warstw społecznych znajdują się ludzie, którzy służbę wojskową postrzegają w roli przygody, możliwości sprawdzenia własnych możliwości, zdobycia nowych doświadczeń.

Wojsko promuje przede wszystkim tych kandydatów, którzy posiadają już staż służby w armii, gdyż proces szkolenia takich żołnierzy jest dużo krótszy. Choć armia oferuje możliwość służby na ponad 100 różnych stanowiskach najbardziej preferowani są rekruci posiadający wiedzę i umiejętności w wąskiej dziedzinie np. informatycy, lekarze, inżynierowie, chemicy.

Istotną rolę odgrywa fakt, że służba w Narodowych Siłach Rezerwowych daje możliwość wstąpienia do zawodowej służby wojskowej. Zatem ci, którzy chcieliby ubiegać się o status żołnierza zawodowego i którym z różnych powodów się to wcześniej nie udało mogą być zainteresowani wstępowaniem do formacji rezerwistów. Należy jednak zaznaczyć, że aby trafić do korpusu podoficerów w Narodowych Siłach Rezerwowych trzeba posiadać co najmniej wykształcenie średnie (bez matury). Z kolei kandydaci z wykształceniem wyższym mogą się starać o stanowiska oficerskie.

4. Cele omawianej polityki

Niniejsze opracowanie koncentruje się na zagadnieniu zwiększenia liczebności korpusu Narodowych Sił Rezerwowych. Poszukiwanie i omawiane są rozwiązania, które zwiększą liczbę osób ubiegających się o służbę ochotniczą. Z tą tematyką łączy się również problem kwalifikacji potencjalnych kandydatów. Od wyszkolenia i umiejętności rezerwistów zależeć będzie bowiem sprawność działania NSR w obliczu kryzysu. Ta kwestia wymaga jednak specjalistycznego podejścia i wiedzy eksperckiej z zakresu standardów szkolenia obowiązujących w Wojsku Polskim, a jej waga jest na tyle istotna, by się stać przedmiotem odrębnej analizy.

Wydaje się, że w zakresie omawianego problemu decydującą rolę pełnią czynniki o charakterze rodzinno-zawodowym, finansowym oraz patriotycznym. Potencjalni kandydaci do służby zapewne biorą pod uwagę, jak przyszłe obowiązki obijają się na ich życiu rodzinnym i czy nie utrudnią rozwoju kariery zawodowej. Istotnym argumentem mogą być również przyszłe zyski finansowe lub inne korzyści materialne. Wreszcie nie należy lekceważyć motywacji płynącej z wrodzonego poczucia dumy narodowej i chęci służenia ojczyźnie.

Alternatywne działania

1. Status quo

Analizując obecnie obowiązujące akty prawne w zakresie funkcjonowania NSR należy zwrócić uwagę, że ustawodawca stworzył bardzo dużo rozwiązań, by zachęcić żołnierzy rezerwy do wstępowania do formacji ochotniczych. System motywacyjny dla żołnierzy rezerwy posiadających nadane przydziały kryzysowe, obejmujący zarówno uprawnienia o charakterze społeczno-zawodowym, jak też finansowym i edukacyjnym. Przyjęte rozwiązania mają także tworzyć prestiż żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych w społeczeństwie.

Wychodząc z słusznego założenia, że żołnierzami NSR będą w większości osoby posiadające nawiązany stosunek pracy, przepisy regulują kwestię trwałości zatrudnienia i ochrony pracownika przed zwolnieniem. W okresie pozostawania na przydziale kryzysowym żołnierza rezerwy będącego pracownikiem, stosunek pracy z tym pracownikiem nie będzie mógł być przez pracodawcę wypowiedziany ani rozwiązany⁷. Na czas służby pracownik jest urlopowany przy zachowaniu praw do awansu, nagród, urlopów, ochrony socjalnej, itp. Czas służby wliczany jest do wysługi pracowniczej. W okresie pełnienia czynnej służby wojskowej żołnierz ma opłacane składki z tytułu ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego. W przypadku wystąpienia problemów pracowniczych wynikających z służby w Narodowych Siłach Rezerwowych, żołnierz może zwrócić się o pomoc do Zarządu Organizacji i Uzupełnień.

⁷ Jednak przepisy te nie mają zastosowania do umów o pracę zawartych na okres próbny, na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy, a także, jeżeli pracodawca rozwiąże umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika oraz w razie ogłoszenia upadłości, likwidacji zakładu pracy lub zwolnień grupowych

Żołnierzom rezerwy odbywającym ćwiczenia wojskowe przysługuje za każdy dzień trwania ćwiczeń uposażenie zasadnicze według stopnia wojskowego. Jeżeli wynagrodzenie żołnierza rezerwy z tytułu stosunku pracy jest wyższe niż uposażenie zasadnicze otrzymywane w czasie pełnienia okresowej służby wojskowej, przysługuje mu w tym czasie rekompensata finansowa w wysokości różnicy między tym wynagrodzeniem i uposażeniem⁸. Żołnierze odbywający służbę przygotowawczą otrzymują miesięczne uposażenie w wysokości 30% najniższego uposażenia żołnierza zawodowego⁹. Zgodnie z obowiązującymi przepisami również pracodawcy przysługuje świadczenie pieniężne, za okres odbywania ćwiczeń wojskowych lub pełnienia okresowej służby wojskowej przez żołnierza rezerwy¹⁰.

Aby pomóc w dostosowaniu obowiązków wynikający z służby Narodowych Siłach Rezerwowych z życiem rodzinnym i zawodowym żołnierza przyjęto rozwiązanie zgodnie z którym dowódca jednostki z wyprzedzeniem informuje o planowanych ćwiczeniach. (Wykaz dni, w których odbywają się ćwiczenia rotacyjne sporządzany jest nie później niż na trzydzieści dni przed upływem roku kalendarzowego poprzedzającego rok, w którym będą odbywane ćwiczenia). O tych terminach powiadomiony zostaje również pracodawca.

Służba w Wojskowych Siłach Rezerwowych stwarza również okazję do podniesienia kwalifikacji zawodowych. Żołnierz może ubiegać się dofinansowanie kosztów studiów, stażu, kursu lub specjalizacji, zwłaszcza w specjalnościach wojskowych wymagających podwyższonych kwalifikacji zawodowych. Członkowie NSR będą również mieli pierwszeństwo przy ubieganiu się o zatrudnienie w urzędach administracji publicznej na stanowiskach związanych z obronnością kraju. Pełnienie służby wojskowej w ramach Narodowych Sił Rezerwowych daje możliwość udziału w misjach wojskowych poza granicami kraju, a także wstąpienia do zawodowej służby wojskowej.

Na podstawie przytoczonych powyżej informacji można stwierdzić, że twórcy reformy powołującej Narodowe Siły Rezerwowe dobrze rozumieli specyfikę funkcjonowania tej formacji na tle współczesnego rynku pracy i podjęli wiele starań by się do tych wymagań dostosować. Przyjęte rozwiązania są udanym kompromisem między koniecznością zapewnienia należytej zdolności operacyjnej służb rezerwy, a ograniczeniami wynikającymi ze zobowiązań zawodowych i rodzinnych jej członków. W systemie motywacyjnym został również czynnik ekonomiczny, choć w tym przypadku nie ma on znaczenia decydującego. Są zatem podstawy, by oczekiwać, że do służby w Narodowych Siłach

⁸ <http://www.profesjonalizacja.wp.mil.pl/pl/59.html>

⁹ tj. ok. 750 złotych brutto

¹⁰ Ustawodawca nakłada pewne ograniczenia: Kwota rekompensaty za każdy dzień odbywania ćwiczeń wojskowych lub pełnienia okresowej służby wojskowej przez żołnierza rezerwy nie może być wyższa od 1/30 dwuipółkrotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, obowiązującego w miesiącu poprzedzającym termin powołania do odbycia ćwiczeń wojskowych, którego wysokość ogłasza prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Decyzję o wysokości kwoty świadczenia podejmuje szef wojewódzkiego sztabu wojskowego, właściwy ze względu na siedzibę jednostki wojskowej, do której żołnierz rezerwy posiada nadany przydział kryzysowy lub został powołany do czynnej służby wojskowej.

Rezerwy będzie z każdym miesiącem zgłaszać się coraz więcej ochotników¹¹. W tej sytuacji rekomenduje się, by nie podejmować radykalnych zmian w funkcjonowaniu Narodowych Sił Rezerwowych i czekać na dalszy rozwój wydarzeń. Decydując się na taki krok należy liczyć się z ryzykiem, że również w tym roku zakładany poziom liczebności Narodowych Sił Rezerwowych (20 000) nie zostanie osiągnięty. Na szczęście obecna sytuacja międzynarodowa nie wymaga od Polski utrzymania sił obronnych kraju w pełnej gotowości. Najpoważniejszą konsekwencją niewypełnienia limitów ilościowych NSR będzie zatem ograniczenie zdolności działania tych służb w obliczu sytuacji nadzwyczajnych, np. klęsk żywiołowych.

2. Wsparcie czynnika materialnego i rekomendowane zmiany prawne

Proponowane rozwiązanie zakłada poszukiwania dalszych rozwiązań mających na celu zwiększenie liczebności Narodowych Sił Rezerwowych. Wśród wymienionych propozycji na czoło wysuwają się te o charakterze organizacyjnym i materialnym.

Choć za uczestnictwo w ćwiczeniach i pełnienie służby rezerwiści otrzymują gratyfikację finansową, to ze względu na jej wysokość trudno uznać to za czynnik decydujący o wstąpieniu do NSR. Państwo nie będzie w stanie konkurować z sektorem prywatnym pod względem oferowanych wynagrodzeń, tym bardziej, że w grę wchodzi zaledwie kilkadziesiąt dni w roku, gdy rezerwiści powoływani są na służbę i ćwiczenia. Inna sprawa, że sprowadzanie idei służby ochotniczej jedynie do wymiaru zarobkowego całkowicie wypaczyłoby jej sens. Niemniej jednak określone działania, które w wymiarze materialnym zwiększyłyby atrakcyjność służby w Narodowych Siłach Rezerwy są wskazane.

Trwająca od kilkunastu lat redukcja liczebności armii oraz zniesienie obowiązku powszechnej służby wojskowej spowodowały, że na terenie całego kraju wiele budynków, które wcześniej pełniły funkcje koszar stało się niepotrzebnych. Zawiaduje nimi Agencja Mienia Wojskowego. Na przykładzie kilku miejscowości (np. Zgorzelec, Nysa) widać, że budynki po dawnych koszarach można stosunkowo niewielkim kosztem zaadaptować na cele mieszkaniowe i przekazać w użytkowanie ludności cywilnej. Oferta Narodowych Sił Rezerwowych jest w dużym stopniu skierowana do ludzi młodych - studentów, absolwentów, którzy na etapie nauki, lub zaraz po jej ukończeniu borykają się z problemami mieszkaniowymi. Cena kupna lub wynajmu mieszkania wykracza poza możliwości finansowe młodych ludzi, szczególnie w regionach, gdzie panuje duże bezrobocie. Stąd też propozycja, by w zamian za zgłoszenie się do służby w korpusie NSR wojsko oferowało pod wynajem w bardzo preferencyjnych cenach mieszkania w zaadaptowanych na cele te koszarach. Długość okresu najmu może być uzależniona od długości podpisanego kontraktu. Niestety, istniejąca infrastruktura nie pozwala, by plan ten natychmiastowo wcielić w życie. Na terenie wielu koszar należałoby przeprowadzić niezbędne

¹¹ Dane Wydziału Uzupelnień i Poboru Śląskiego Okręgu Wojskowego świadczą o tym, że w tym okręgu do tej pory udało się obsadzić 67% stanowisk korpusu Narodowych Sił Rezerwy zaplanowanych na 2011 r.

przebudowy i remonty. Na ten cel należałoby znaleźć określone środki w budżecie MON, co przy obecnym stanie finansów może okazać się trudne. Niemniej rozwiązanie to wydaje się ciekawą alternatywą w perspektywie długoterminowej. Wydaje się, że tą propozycją mogliby być zainteresowani przede wszystkim ludzie młodzi, chcący, pomimo ograniczonych środków finansowych, szybko się usamodzielnić. Co istotne budynki koszarowe znajdują się nie tylko na terenie dużych miast, ale i małych miasteczek, oferta ma więc szansę trafić do różnych grup społecznych.

Na znacznie szybszą realizację można mieć za to nadzieję w przypadku zmiany niektórych obowiązujących przepisów. Obecnie dopuszcza się, by wniosek o przyjęcie do Narodowych Sił Rezerwowych składać w WKU właściwym dla miejsca zameldowania. Tam też otrzymuje się przydział kryzysowy. Tymczasem wymagania współczesnego rynku pracy zmuszają ludzi do mobilności i wielu obywateli mieszka i pracuje w miejscowościach bardzo odległych od miejsca swojego zameldowania. Być może część z nich byłaby zainteresowana służbą w NSR, gdyby nie wiązało się to z czasochłonną koniecznością dojazdu podczas mobilizacji na ćwiczenia czy służbę. Postuluje się zatem, aby za przyjmowanie wniosków i szkolenie były odpowiedzialne te WKU i jednostki wojskowe, w obszarze których rezerwista przebywa.

Za niemający realnego uzasadnienia można także uznać przepis wymagający, by osoba ubiegająca się o stanowisko oficerskie w korpusie Narodowych Służb Rezerwowych posiadała wykształcenie wyższe. Autorytet oficera budują takie czynniki jak doświadczenie bojowe, zdolności przywódcze, wyszkolenie, a nie wiedza teoretyczna zdobyta często na kierunku nie mającym nic wspólnego z wojskowością. Dlatego też konieczność posiadania dyplomu studiów wyższych przez ochotnika pretendującego na stanowisko oficerskie można uznać za niesprawiedliwy i dyskryminujący tych, którzy chcieliby traktować Narodowe Siły Rezerwowe w kategoriach szansy na awans społeczny.

Do propozycji zawartych w tym wariantcie można dołączyć również postulat szerszej i lepiej zorganizowanej akcji informacyjnej. Dotychczas źródłem informacji o Narodowych Siłach Rezerwowych były główne jednostki informacyjne MON, WKU, a także gazety i portale internetowe o tematyce wojskowej. Ciekawym, coraz częściej wprowadzanym w życie pomysłem, jest promowanie wiedzy o NSR podczas imprez masowych, takich jak np. pikniki wojskowe. Postuluje się także przesyłanie informacji o Narodowych Siłach Rezerwowych do miejscowych urzędów pracy, szkół i uczelni wyższych. Można też, wzorem amerykańskiej Gwardii Narodowej, organizować w szkołach spotkania z oficerami, którzy będą zachęcali młodzież do wstąpienia w szeregi formacji rezerwistów. Wszystkie zaproponowane powyżej rozwiązania nie wymagają dużych nakładów finansowych, choć z drugiej strony nie można też oczekiwać, że efekt ich oddziaływania będzie bardzo szeroki.

3. Rezygnacja z programu Narodowych Sił Rezerwowych

W tym rozwiązaniu rekomenduje się całkowitą rezygnację z idei uzawodowienia armii i przywrócenie powszechnego poboru w sytuacji, gdy w kolejnych latach, pomimo podejmowanych inicjatyw utrzyma się nisko zainteresowanie Narodowymi Siłami Rezerwy.

Niektórzy eksperci w dziedzinie wojskowości podnoszą argument, że 100-tysięczna armia zawodowa, wspierana 200-tysięcznym korpusem ochotniczym to za mało, by skutecznie bronić kraju o tak dużym zasięgu terytorialnym jak Polska. Normy mobilizacyjne przyjmują, że siły armii czynnej powinny mieć ok. 3,5-krotne sprawne i profesjonalne rezerwy¹². Ponieważ obecnie istnieją realne przeszkody ze zmobilizowaniem i wyszkoleniem liczby dwukrotnie niższej, rozwiązaniem wartym rozważenia jest powrót do sprawdzonych wzorców, gdy służba wojskowa była obowiązkiem każdego mężczyzny. W Europie można znaleźć przykłady nowoczesnych i sprawnie funkcjonujących armii poborowych, np. siły zbrojne Norwegii i Austrii. Polska wzorując się na tych przykładach mogłaby przywrócić powszechny obowiązek wojskowy usuwając jednocześnie istniejące wtedy patologie. W społeczeństwie nie są odosobnione opinie, że armia z poboru dobrze przysłużyła się dla rozwoju społeczeństwa, była kuźnią umiejętności i charakterów, a do tego rozwijała wartości patriotyczne¹³.

Nieuniknioną konsekwencją takiego rozwiązania jest wysoki wzrost nakładów na obronę, gdyż armia zawodowa jest tańsza od armii z poboru¹⁴. I choć w ostatnim dziesięcioleciu nakłady na obronność regularnie rosną (tylko w 2002 r. nastąpił spadek) i w ubiegłym roku wyniosły 25,7 mld zł, to i tak na tle innych krajów polskie wydatki na obronność należy uznać za przeciętne¹⁵. Jak jednak postulują zwolennicy zmian, na sprawach bezpieczeństwa i obronności nie można oszczędzać.

Należy jednak oczekiwać, że tego typu rozwiązanie spotkałoby się z dużym oporem społecznym. W powszechnym odbiorze uzawodowienie armii było bowiem oceniane jako uwolnienie społeczeństwa od obciążenia ograniczającego rozwój osobisty i zawodowy. W przypadku ponownego wprowadzenia powszechnego poboru można zatem spodziewać się gwałtownych wystąpień, masowych protestów czy ostantacyjnego lekceważenia obowiązku stawiennictwa się w jednostce. Drastyczna zmiana kursu w polityce rządu w przeciągu zaledwie kilku lat i to w kwestii tak wrażliwej społecznie mogłaby też poważnie naruszyć zasadę zaufania obywateli do państwa. Warto jednak poczynić istotną uwagę, że powszechny obowiązek wojskowy nie został w Polsce nigdy „zniesiony”, a jedynie „zawieszony”.

¹² <http://www.przeglad-tygodnik.pl/pl/artykul/armia-poborowa-czy-zawodowa>

¹³ Dyskusja na forum pod artykułem: <http://lukaszwarzecha.salon24.pl/5317,armia-zawodowa>

¹⁴ www.mon.gov.pl/pliki/File/ART_do_Polski_Zbrojnej_k.rtf

¹⁵ M. Łangalis, *Nowoczesne Wojsko Polskie czy skansen NATO. Raport Instytutu Globalizacji*, Marzec 2011 http://promilitaria21.org/fresh/pub/files/file/PDF/RAPORT_IG_3_03_2011.pdf

Rekomendacje

Obecna stabilna sytuacja wewnętrzna i międzynarodowa Polski powoduje, że w zakresie omawianej problematyki można uniknąć podejmowania radykalnych rozwiązań. Promując w społeczeństwie ideę służby w formacji Narodowych Sił Rezerwowych należy skłonić się ku modelowi ewolucyjnemu, poszukując i stopniowo wprowadzając jak najkorzystniejszych rozwiązań prawnych lub finansowych. Ustawodawca zadbał, by obowiązujące w tej chwili przepisy gwarantowały możliwie szeroki zakres przywilejów i ułatwień dla osób podejmujących się ochotniczej służby wojskowej w NSR. W miarę poprawy stanu finansów publicznych można wnioskować o przyznanie dalszych środków tej istotnej dla państwa formacji. Należy konsekwentnie dążyć do osiągnięcia deklarowanej liczby 200 tysięcy żołnierzy rezerwistów, choć z drugiej strony nie można zakładać, że niewypełnianie tego zobowiązania do końca bieżącego roku oznaczać będzie fiasko całej reformy uzawodowienia i profesjonalizacji armii.

Być może początkowo przyjęte założenia były zbyt optymistyczne. Kładąc odpowiedni nacisk na kwestie finansowe i organizacyjne nowej formacji nie uwzględniono należycie czynnika społecznego. Tymczasem przykrym, acz niezaprzeczalnym faktem jest, że w ostatnim czasie nastąpiła wyraźna erozja postaw patriotycznych i propaństwowych i obywatele dużo mniej poważnie niż kiedyś odnoszą się do swych zobowiązań wobec ojczyzny. Dlatego tym bardziej ważnym jest, by budować etos Narodowych Sił Rezerwy. Należy to czynić zarówno poprzez działania o charakterze propagandowym, jak i na drodze profesjonalizacji tych służb. Jeśli w obliczu sytuacji nadzwyczajnej (np. powodzi) NSR wykaże się dobrym wyszkoleniem i przydatnością, będzie to najlepsza rekomendacja i walnie przyczyni się do popularyzacji tej formacji w społeczeństwie.

Bibliografia:

I. Akty prawne

1. Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (dz. U. Z 2004 r. Nr 241, poz. 2416, z późn. zm.).
2. Program profesjonalizacji sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2008-2010, uchwalony przez radę ministrów w dniu 5 sierpnia 2008 r.
3. Program rozwoju sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej na lata 2007-2012.
4. Decyzja nr 67/mon Ministra Obrony Narodowej z dnia 14 lutego 2008 r. w sprawie przedsięwzięć organizacyjnych zapewniających sprawną realizację procesu profesjonalizacji sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.
5. Decyzja nr 401/mon Ministra Obrony Narodowej z dnia 2 grudnia 2009 r. w sprawie przedsięwzięć zapewniających realizację procesu tworzenia Narodowych Sił Rezerwowych.
6. Rozkaz Szefa Sztabu Generalnego WP Nr 326/SG/P1 z dnia 14 kwietnia 2008 r. w sprawie przedsięwzięć organizacyjnych zapewniających sprawną realizację procesu profesjonalizacji Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.
7. Rozkaz Szefa Sztabu Generalnego WP Nr 47/SG/P1 z dnia 20 stycznia 2010 r. w sprawie przedsięwzięć organizacyjnych zapewniających realizację procesu tworzenia i funkcjonowania Narodowych Sił Rezerwowych.
8. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 kwietnia 2010r. w sprawie zawierania kontraktów na wykonywanie obowiązków w ramach Narodowych Sił Rezerwowych.
9. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 1 marca 2011r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zawierania kontraktów na wykonywanie obowiązków w ramach Narodowych Sił Rezerwowych.

II. Raporty

1. *Nowoczesne Wojsko Polskie czy skansen NATO, Raport Instytutu Globalizacji*, Warszawa 2011
2. *Program profesjonalizacji Sił Zbrojnych na lata 2008-2010*, Warszawa 2008
3. *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2009

III. Artykuły

1. Gen. Cieniuch: Za mało rezerwowych. Rozmawiał Marcin Górka, „Gazeta Wyborcza”, 11.05.2010, http://wyborcza.pl/1,76842,7865878,Gen_Cieniuch_Za_malo_szeregowych.html
2. Goliszek M., Pierwsze ćwiczenia NSR, „Polska Zbrojna”, 15.04.2011, http://www.polska-zbrojna.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=12254:pierwsze-wiczenia-nsr-&catid=128:narodowe-siy-rezerwowe&Itemid=152

3. Górka M., *Gwardziści na powódź*, „Gazeta Wyborcza”, 01.08.2010,
http://wyborcza.pl/1,76842,7431473,Gwardzisci_na_powodz.html
4. Koziej S., *Armia mniejsza, ale lepsza*, „Gazeta Wyborcza”, 04.09.2008,
<http://wyborcza.pl/1,76842,5104280.html>
5. Kozubal M. , *Powstaje polska gwardia narodowa*, „Rzeczpospolita” 15.03.2010
<http://www.rp.pl/arttykul/447142.html>
6. Kuźniar R., *Czas armii profesjonalnej*, „Gazeta Wyborcza”, 17.08.2010,
http://wyborcza.pl/1,76842,8258577,Czas_armii_profesjonalnej.html
7. Żemła E., *Dziurawa wojskowa rezerwa*, „Rzeczpospolita” 15.10.2010
<http://www.rp.pl/arttykul/550024.html>

IV. Strony internetowe

1. www.wojsko-polskie.pl
2. www.sgwp.wp.mil.pl
3. www.mon.gov.pl
4. www.portal-mundurowy.pl